

**Serhiy Bilenky, *Romantic Nationalism in Eastern Europe: Russian, Polish, and Ukrainian Political Imaginations*, Stanford: Stanford University Press, 2012, ss. xiii + 389, ISBN: 978-08-0477-806-0.**

Na anglojęzycznym rynku prac historycznych monografie poświęcone historii intelektualnej Europy Wschodniej czy Środkowo-Wschodniej pierwszej połowy wieku XIX nie pojawiają się często. Od czasów klasycznego, wydanego przed ponad 70 laty studium Lewisa Namiera o „rewolucji intelektualistów” epoki Wiosny Ludów<sup>1</sup> jeszcze rzadziej trafić możemy na tym rynku na prace podejmujące próby porównania dynamiki i struktury idei narodowych, tworzenia „wspólnot wyobrażonych” w burzliwym okresie Romantyzmu na tym obszarze. Wśród prozaicznych powodów tego stanu rzeczy można wskazać na pewno i ten, że do rzetelnej analizy tej tematyki potrzebna jest znajomość kilku „miejscowych” języków, nie samego tylko rosyjskiego, który na ogół bywa uznawany za wystarczającą legitymację do zajmowania się historią Europy Wschodniej (i Środkowo-Wschodniej) w anglosaskim środowisku akademickim. Nie o samą znajomość języków idzie oczywiście, ale także o możliwość wykorzystania źródeł do intelektualnej i politycznej historii w nich dostępnych, a także obszernej historiografii, powstającej w poszczególnych językach narodowych.

Bez znajomości polskiego romantycznego nacjonalizmu (i jego niezwykle rozbudowanej historiografii polskiej) nie da się analizować rzetelnie ani rosyjskiego, ani ukraińskiego, ani litewskiego, ani żydowskiego, ani chyba żadnego innego przypadku idei narodowej/„projektu narodowego” w Europie Wschodniej XIX wieku. Oczywiście pomagają pod tym względem bardzo fundamentalne, dostępne w anglojęzycznych wydaniach, studia Andrzeja Walickiego, pozwalające w szczególności na fascynujące porównania między myślą polityczną polską i rosyjską pierwszej połowy XIX stulecia. Polsko-rosyjskie pole konfrontacji koncepcji narodu i imperium obejmuje jednak obszar całej I Rzeczypospolitej, na którym „dojrzały” w wieku XIX inne jeszcze idee narodowe, komplikujące tak rosyjski imperialny, jak i polski (imperialny?, „historyczny”?) dyskurs polityczny. Największe znaczenie ma pod tym względem niewątpliwie rozwój ukraińskich koncepcji narodu. Już Roman Szporluk, znakomity badacz amerykański ukraińskiego pochodzenia, zwrócił w swoich artykułach uwagę na znaczenie wzajemnych relacji między polskimi ideami narodu i wariantami ruchu niepodległościowego z jednej strony, rosyjskimi „projektami” imperialnymi – z drugiej oraz formowaniem się ukraińskich koncepcji narodu, z trzeciej strony<sup>2</sup>.

Zainspirowany uwagami Szporluka młody badacz ukraiński, Serhiy Bilenky, po doktoracie uzyskanym na University of Toronto w 2007 roku (obecnie pracuje na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku) postanowił zmierzyć się z niezwykle ambitnym zadaniem systematycznego porównania nie dwóch tylko – polskiego i rosyjskiego, ale trzech – dodając do tego jeszcze ukraiński – wschodnioeuropejskich przypadków przekształceń wizji wspólnoty narodowej w epoce „romantycznego nacjonalizmu”. Stwierdzić trzeba, że wielką, podstawową zaletą jego opracowania jest właśnie owa skala porównawczego spojrzenia i sama zdolność autora do ogarnięcia wielkiej liczby źródeł (przede wszystkim czasopism, a także politycznych broszur, dzieł historycznych, podręczników, listów i diariuszy z epoki) oraz, co jeszcze trudniejsze, bogatej historiografii tak rosyjskiej, jak polskiej, jak i wreszcie ukraińskiej. Publikując swoje studium w prestiżowej serii monografii Uniwersytetu Stanforda (pod redakcją Normana Naimarka i Larry Wolffa) Bilenky

<sup>1</sup> L. Namier, *1848: The Revolution of the Intellectuals*, wydanie 1 – 1944, ostatnie wznowienie: Oxford University Press 1992.

<sup>2</sup> Zob. R. Szporluk, *Imperium, komunizm i narody. Wybór esejów*, Kraków, Wyd. Arcana, 2003, s. 33–112.

staje się niejako tłumaczem czy też raczej interpretatorem dorobku tychże historiografii wobec anglojęzycznej publiczności historycznej, zainteresowanej problemami nacjonalizmu i dziejów polityczno-intelektualnych Europy Środkowej i Wschodniej. Choć przywołuje we wstępie do swej pracy teoretyczne narzędzia interpretacji nacjonalizmów Pierre'a Bourdieu czy Rogersa Brubakera, to jednak w istocie przedstawia Bilenky bardzo tradycyjny, nieodbiegający specjalnie od czasów przywoływanego tutaj Lewisa Namiera, schemat analizy idei i wyobrażeń politycznych. Nie jest to jednak żaden zarzut pod adresem ukraińskiego badacza, gdyż jego monografia spełnia bardzo pożyteczną rolę właśnie jako przegląd – zarówno szerokiego spektrum źródeł, jak i wypracowanych już przez badaczy polskich (tu, wśród wielu innych, najczęściej przywołuje studia A. Walickiego, S. Kalemki, M. Króla, A. Nowaka, T. Kizwaltera), rosyjskich (zwłaszcza A. Millera i L. Gorizontowa), ukraińskich (O. Tołoczki, T. Koznarskiego i in.) modeli interpretacyjnych wschodnioeuropejskich nacjonalizmów XIX wieku.

Struktura pracy jest bardzo przejrzysta. Punktem wyjścia analizy jest koniec wieku XVIII, moment politycznego rozbioru Rzeczypospolitej przez trzy imperia, z Imperium Rosyjskim na czele, punktem dojścia zaś – intelektualny rozbiór Rzeczypospolitej dokonujący się wraz z kryształizacją ukraińskiego programu narodowego, jaki wyłoni się z fazy „romantycznego nacjonalizmu” pierwszej połowy XIX wieku. Część pierwsza pracy odtwarza „mentalną geografę” kolejno polskich, rosyjskich i ukraińskich granic, jakie powstawały w wyobraźni politycznej rozmaitych grup politycznych (dających się wyodrębnić zwłaszcza w polskiej Wielkiej Emigracji), środowisk ideowych (jak np. rosyjscy słowianofile, „liberalni imperialiści”, do których autor zalicza m.in. Nikołaja Nadieżdina czy Nikołaja Polewoja, czy „małorosyjscy patrioci”), wreszcie poszczególnych publicystów, twórców narodowych wizji granic. W ukazanym przez dr. Bilenky'ego procesie „obmapywania”, jakby to ujął Miron Białoszewski, wyobrażonej przestrzeni narodowej dla Rosji (rosyjskiego imperium czy rosyjskiego narodu? – to fundamentalne zagadnienie autor spycha nieco na margines swej uwagi, jakby nie chcąc wchodzić w polemikę z pomijanymi przez siebie właściwie całkowicie istotnymi stanowiskami w tej sprawie zajmowanymi przez Geoffreya Hoskinga, Andreasa Kapellera, Światosława Kaspe<sup>3</sup>), odtworzonej („historycznej”) czy też nowej Polski, wreszcie Ukrainy – odsłania się interesujący obraz synergii rosyjskich i ukraińskich wyobrażeń granicy Polski, odepchniętej jak najdalej na zachód, na obszar „etnograficzny”.

Jeszcze bardziej interesujące obserwacje przynosi obszerniejsza część druga pracy, poświęcona w trzech kolejnych rozdziałach tworzeniu „idiomów” (pojęcie zapożyczone od Bourdieu) wyobrażonych narodów: polskiego, rosyjskiego i ukraińskiego. W szczególności na uwagę zasługuje przeanalizowanie w nich oryginalnych wizji takich autorów, jak Piotr Wiaziemskij, Michaił Łunin, Wissarion Bieliński (ukazany tutaj jako „ojciec-założyciel” liberalnego nacjonalizmu rosyjskiego), stojący na pograniczu polskiej świadomości kulturowej i lojalności imperialnej Józef Sękowski czy Tadeusz Bułharyn, czy – wśród koncepcji prowadzących do „idiomu ukraińskiego” – zwłaszcza doskonale znany Bilenky'emu (bohater jego rozprawy doktorskiej) Mychajło Maksymowycz. Oczywiście, można tu znaleźć ominięcia czy braki w rozpoznaniu literatury przedmiotu – jak np. przy omawianiu koncepcji rosyjskiej „oficjalnej narodowości” ministra Uwarowa, któremu Bilenky pochopnie przypisał zamiar gwałtownej akulturacji polskich elit (w istocie Uwarow przeciwstawił się takim pomysłom, jakie wysuwał jego pan – Mikołaj I, co znakomicie udokumentował ostatnio

<sup>3</sup> Koncepcje te, ukazujące procesy budowania imperium rosyjskiego i tworzenia nowoczesnego narodu rosyjskiego jako zjawiska antagonistyczne, omawiam szerzej w: A. Nowak, *Od imperium do imperium. Spojrzenia na historię Europy Wschodniej*, Kraków 2004, s. 13–42.

Borys Uspienski<sup>4</sup>), niemniej jednak monografia ukraińskiego badacza daje na pewno znacznie więcej powodów do poznawczej satysfakcji aniżeli do krytyki.

Czy w pełni zasadna jest postawiona przez niego główna teza, że „Rosjanie zdekonstruowali historyczną Polskę, a następnie Ukraińcy zdekonstruowali [koncepcję] wszechrosyjskiego narodu” (s. 303)? Można naturalnie zaryzykować tezę inną, że to Polacy – swoim programem niepodległościowym dekonstruowali w wieku XIX Rosyjskie Imperium najskuteczniej, „rozbudzając” inne, ostatecznie konkurujące z polskim także, programy narodowe. Tak szerokie uogólnienia pozostają jednak zawsze polem do dyskusji raczej niż ostatecznych rozstrzygnięć – a jednym z powodów do wdzięczności wobec autora monografii *Romantic Nationalism In Eastern Europe* jest ten właśnie, że do takiej dyskusji zachęca i dostarcza do niej wielu nowych argumentów.

*Andrzej Nowak*

---

<sup>4</sup> Zob. B. Uspienski, *Nikołaj I i polskij jazyk*, „Die Welt der Slaven” XLIX: 2004, s. 1–38; por. Ju. Łotman, B. Uspienski, *Spory o jazykie w naczale XIX wieka kak fakt rus-skoj kultury*, w: B.A. Uspienski, *Izbrannyje trudy*, t. 2, izd. 2-je, Moskwa 1996, s. 411–683.